

Toruń, 10 stycznia 2025

dr hab. Maria Winclawska, prof. UMK
Wydział Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie
Uniwersytet Mikołaja Kopernika

Recenzja Pracy Doktorskiej

Autoidentyfikacje ideowe młodej lewicy i młodej prawicy w Polsce w latach 2015–2020

Instytut Nauk Społecznych
Uniwersytet SWPS

Doktorantka:

Mgr Ewelina Nowakowska

Promotor rozprawy doktorskiej:

Dr hab. Mikołaj Cześnik, prof. USWPS

Wymagania formalne

Recenzja została sporządzona na podstawie art. 187 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 18 lipca 2018 r. (Dz.U. 2018, poz. 1668). Ocenia ona czy przedstawiona rozprawa doktorska spełnienia warunki stawiane pracom doktorskim, czy autorka prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki o polityce i administracji, posiada umiejętność prowadzenia pracy badawczej oraz czy rozprawa przedstawia oryginalne rozwiązanie problemu naukowego.

Problem badawczy i założenia teoretyczne

Problemem badawczy którym jest znaczenie lewicowości i prawicowości dla młodych oraz sensy przypisywane tym dwóm kategoriom, jest trafnie wybrany i dobrze sformułowany. Takie postawienie problemu powoduje, że autorka koncentruje się na subiektywnych interpretacjach młodych dotyczących badanych kwestii, co pozwala na uzyskanie nowych perspektyw oraz pokazanie różnorodności sensów nadawanych tym pojęciom przez badanych, a także na ukazaniu jakie tradycyjne i jakie nowe zjawiska oddziałują na formułowanie się ich postaw, przekonań i tożsamości. Co więcej, współcześnie, gdy tradycyjne podziały ideologiczne są coraz częściej poddawane redefinicji, badanie ich postrzegania przez młodych może ułatwić zrozumienie przyszłych zmian politycznych. Docenić należy także trafne spostrzeżenie autorki, że choć pojęcia lewicy i prawicy mają swoje uniwersalne wyznaczniki, to są one także silnie zakorzenione w kontekstach kulturowych systemów politycznych, w których funkcjonują.

Recenzowana praca ma solidną podbudowę teoretyczną z różnych dziedzin nauk społecznych, od filozofii, poprzez antropologię po socjologię i nauki o polityce. Na tej podstawie autorka buduje siatkę pojęć, kategorii i koncepcji, które wykorzystuje, choć nie wszystkie, w części empirycznej swojej pracy przedstawiającej światy ideowe młodej prawicy i młodej lewicy. W sposób przekonujący argumentuje dlaczego wybiera określone koncepcje teoretyczne i co one wnoszą do jej rozumienia i badania tematu.

Korzystanie z repertuaru innych niż nauki polityczne, nauk społecznych, pozwala doktorantce zdefiniować używane przez nią pojęcia w sposób szeroki oraz spojrzeć na nie poprzez pryzmat doświadczeń badanych. Przykładem niech będzie użycie zaczerpniętego z antropologii, pojęcia „światów”, w których uczestniczą badani poprzez dyskursy, symbole, pamięć zbiorową tworząc je i reprodukując. A sposoby myślenia, jak słusznie podkreśla młoda badaczka, mają swoje odzwierciedlenie w działaniach politycznych podejmowanych przez uczestników. Inny przykładem jest wykorzystanie przez nią koncepcji interakcjonizmu symbolicznego, pokazującej znacznie interakcji społecznej w tworzeniu się tożsamości ludzi.

Doceniając bogatą i różnorodną podbudowę teoretyczną wykorzystaną przez autorkę w pracy – miejscami mam wrażenie, że perspektywy teoretyczne opisywane są na tyle szczegółowo, że wykracza to poza ramy teoretyczne potrzebne do rozwiązania problemu badawczego i stanowi pewne dygresje do tematu, co rozbija prowadzoną narrację. Szczególnie uwaga ta tyczy się rozdziałów wprowadzających (I i II). Na przykład rozważania o ideach i odwołanie się do Platona (s. 84) i do nauk filozoficznych jest niewątpliwie ciekawym wątkiem, pokazującym horyzonty doktorantki i jej szerokie zainteresowania także innymi naukami społecznymi, ale pozostaje pytanie, czy te „wycieczki” nie są zbyt dalekie z punktu widzenia celu pracy i problemu badawczego, który doktorantka sobie postawiła.

Podobnie jest z pojęciami. Autorka skrupulatnie definiuje podstawowe pojęcia, których używa w pracy, jak przede wszystkim lewica i prawica. Ale także tutaj, rozważania te są prowadzone zbyt szeroko. Na przykład w części odnoszącej się do kulturowych odniesień do pojęcia lewicowości i prawicowości – znajdujemy omówienie różnych koncepcji czym jest kultura (s. 72-74). Z punktu widzenia tematu pracy, nie kwestionując istoty rozróżnienia pojęcia na lewicę i prawicę pod względem kulturowym, należy zauważyć, że dyskusja nad tym czym jest kultura jest zbędna.

Z kolei docenić trzeba omówienie pojęcia świata społecznego Alfreda Schütza oraz dyskusję na temat subiektywnych sensów nadawanych przez uczestników życia społecznego otaczającej ich rzeczywistości, bo są to podstawy teoretyczne do podjętego przez autorkę problemu badawczego dotyczącego tożsamości lewicowej i prawicowej młodych ludzi. Rozwijane w tej części pracy koncepcje budują ramę do rozumienia „świata ideowego” i budowanych w nim dyskursów. A praca, jak podkreśla autorka, jest „opowieścią”, w której młodzi uczestnicy polityki poprzez własne doświadczenia oraz biografię realizują swoją tożsamość ideową (s. 89-90).

Metodologia

Autorka w sposób adekwatny dobrała metodę badawczą do postawionego celu badawczego, którym jest zrozumienie lewicowej i prawicowej „ideowości młodych za pomocą perspektywy badanych, kładące nacisk na ich język w kontekście budowanego znaczenia, osadzającego jego analizę w kontekście społecznym, kulturowym i politycznym” (s. 174). Tak postawiony cel możliwy do osiągnięcia jest tylko poprzez zastosowanie metod jakościowych. W tym przypadku autorka słusznie wybrała metodę wywiadu oraz zastosowała ją prawidłowo w prowadzonych przez siebie badaniach, z małym zastrzeżeniem. O ile technika wywiadu pogłębionego, częściowo ustrukturyzowanego, została wybrana prawidłowo do rozwiązania postawionego przez doktorantkę problemu badawczego oraz została prawidłowo zastosowana oraz opisana jako metoda badawcza w rozprawie doktorskiej, to sposób zastosowania drugiej techniki wywiadu, wywiadu narracyjnego w formie zaproponowanej przez Fritza Schütza budzi pewne wątpliwości. Nie dyskutuję tu tyle z założeniem, które słusznie, za Alfredem Schützem, przyjmuje autorka rozprawy doktorskiej, że ludzkie działania są zawsze osadzone w kontekście biograficznym i interpretacyjnym, ale z tym, że głównym założeniem metodologicznym Fritza Schütza było to, że respondent sam, bez ingerencji badacza opowiadał swoją historię życia i to ta opowieść była materiałem, na podstawie którego badacz formułował wnioski. Tymczasem wydaje się, wbrew dość wyczerpującemu opisowi wywiadu narracyjnego jako metody badawczej, w części metodologicznej pracy, że został on zarówno w badaniu, a także we wnioskowaniu zastosowany w sposób dość ograniczony, co poddaje w wątpliwość czy narracje, które tworzyli respondenci, rzeczywiście pozwoliły doktorantce na poznanie ich „biografii ideowych” oraz „tożsamości ideowych”. Co więcej autorka twierdzi, że to wywiady narracyjne były uzupełnione wywiadami IDI, a praca pokazuje, że jednak sytuacja była odwrotna, to wywiady IDI były podstawową techniką badawczą zastosowaną przez autorkę, a elementy wywiadu narracyjnego były ich uzupełnieniem, tworzyły pewne tło do odpowiedzi badanych.

Mocą stroną pracy i warsztatu badawczego doktorantki jest świadomy dobór respondentów do badania, liczba przeprowadzonych wywiadów oraz zgromadzenie pokaźnego materiału badawczego, który poddany był analizie. Atutem pracy jest także precyzyjna definicja badanej populacji oraz opis tego kto, przedstawiciele jakich grup są przedmiotem i podmiotem badania, tj. kto wchodzi w skład młodej lewicy i młodej prawicy oraz wybranie przykładów środowisk, zidentyfikowanych na podstawie dyskursu uznanego przez autorkę za lewicowy/prawicowy, z których respondenci byli rekrutowani. Prawidłowo wykonana została przez autorkę kategoryzacja respondentów ze względu na przynależność do określonej grupy oraz pokolenia (doświadczeń), co było czynnością zgodną z założeniami badawczymi autorki dysertacji. Wreszcie dobrym i prawidłowym zabiegiem była anonimizacja rozmówców. W sposób jasny i klarowny zdefiniowała autorka kody, które im przypisała, tak że czytelnik nie ma problemu, aby rozróżnić do której z wymienionych kategorii rozmówcy przynależą, jednocześnie nie mogąc przypisać im tożsamości.

Przedstawienie czytelnikowi kwestionariusza/schematu wywiadu, co autorka czyni w załączniku, jest zabiegiem prawidłowym i pożądanym w pracy doktorskiej. Po pierwsze dlatego, że pokazuje czytelnikowi, że wywiady prowadzone przez autorkę były według przyjętych wcześniej założeń badawczych, a zadawane pytania były zgodne z celem

badania i odnosiły się do określonych kwestii, które były jego przedmiotem. Po drugie, pokazuje, że autorka potrafi przygotować narzędzie odpowiednie do przyjętej metody badawczej.

Jedną z trudności w stosowaniu metod jakościowych jest selekcja materiału potrzebnego do odpowiedzi na pytania badawcze z ogromu materiału badawczego, który jest zazwyczaj uzyskiwany w trakcie badania. Przedstawiona praca doktorska pokazuje, że autorka nie wybrnęła z tego problemu skutecznie, chcąc pokazać w rozprawie właściwie wszystko co udało się jej zgromadzić. Co jak się wydaje jest źródłem licznych dygresji oraz powtarzanych wątków i narracji w różnych miejscach pracy ilustrowanych różnymi cytatami z badań.

Kolejnym zarzutem metodologicznym, który można postawić autorce są sugestie nadmiernej generalizacji. Choć w rozdziale metodologicznym słusznie podkreśla ona, że metoda badawcza, którą wybrała nie pozawala na generalizację wyników badania na całą populację, choć na pewno pokazuje pewne trendy w postrzeganiu polityki przez młodych działaczy lewicy i prawicy, to w wielu miejscach pracy takie generalizacje wydają się pojawiać. Albo przynajmniej czytelnik może mieć wątpliwości do jakich grup odnoszą się wyniki badania. Na przykład w podsumowaniu pracy używa zwrotów, że „młodzi wyłamują się z narracji PO-PiS”, ale którzy młodzi? Badani przez autorkę młodzi, czyli reprezentujący światy ideowe młodej prawicy i młodej lewicy, czy jest to wniosek bardziej ogólny, dotyczący młodych jako takich? Jeśli tak, to czy na podstawie zebranego materiału empirycznego autorka jest uprawniona do wyciągnięcia takich wniosków? Odnoszę wrażenie, że w pracy odnajdujemy pewne płynne przechodzenie od badanych i wniosków wysuwanych na podstawie materiału empirycznego, do młodych jako kategorii społeczno-demograficznej i ich postrzegania polityki jako takiej (wiele odniesień do badań innych autorów na temat osób młodych). Badania innych nie są tłem, dla badań i wniosków autorki, ale jakby częścią jej narracji, co w moim przekonaniu wprowadza pewien chaos, gdyż w końcu nie wiemy, czy tezy, które autorka stawia lub wnioski, które proponuje dotyczą badanych przez nią młodych związanych z lewicą i prawicą, czy młodych jako takich?

Struktura rozprawy doktorskiej

Praca doktorska podzielona została na pięć rozdziałów, a te z kolei na podrozdziały. W większości są one logicznie zorganizowane, a tytuły są pełne i odpowiadają treści. Choć proponowałabym wyodrębnienie rozdziału metodologicznego z rozdziału trzeciego i nadanie mu statusu osobnego rozdziału, gdyż jest on podstawą badania, którego wyniki omawiane są zarówno w rozdziale III, jak i IV. Mam także kilka zastrzeżeń bardziej o charakterze formalnym lub językowym. Na przykład podrozdział 1.3 zatytułowany jest „Znaczenia w polityce”, ale znaczenia czego w polityce? Nie rozumiem także dlaczego wyodrębniony jest tu jeden podrozdział (1.3.1), skoro jest tylko jeden, to po co go wyodrębniać? Zastanawia mnie także, czy podrozdział „generacja młodych” powinien być w rozdziale „Lewica i prawica w dyskursie nauk społecznych i humanistycznych”. Jest to na tyle istotny rozdział dla pracy, w którym autorka rozważa co to znaczy „być młodym”, czyli pokazuje swój desygnat badawczy, że może powinien być ten podrozdział umieszczony we wstępnej części pracy? Wreszcie tytuły rozdziałów III i IV nie są dla mnie

jasne, czym różni się „Badanie własne i wyniki” od „Omówienia wyników badań”? Aż się prosi, aby oba te rozdziały miały tytuły merytoryczne, poświęcone zagadnieniom omawianym w tych rozdziałach.

W rozdziale pierwszym rozprawy autorka zabiera czytelnika w podróż historyczną po myśli konserwatywnej i liberalnej oraz pokazuje źródła podziału na lewicę i prawicę oraz jak ideologie są z nim związane. Umiejętnie łączy te historyczne rozważania i pokazuje jako kontekst, bez którego zrozumienie współczesnego nurtu myśli prawicowej i lewicowej byłoby niemożliwe. Zwraca także uwagę na tak istotne dla współczesności rozróżnienie między prawicą a lewicą w wymiarze kulturowym.

Rozdział pierwszy wyjaśnia także pojęcia i kategorie użyte przez autorkę w pracy. Robi to w sposób rozległy, szczegółowy i podbudowany koncepcjami oraz teoriami z dziennej nauki społecznych. Doktorantka definiuje pojęcia prawicy i lewicy, pojęcia skrajnej prawicy i skrajnej lewicy, młodej i starej lewicy i prawicy oraz centrum sceny politycznej. Zwraca uwagę, że pojęcia te można definiować zarówno w ramach kontinuum, jak i w perspektywie dwuwymiarowej. Pokazuje także desygnaty tych pojęć w postaci przykładów partii politycznych, z których wiele jest trafnych, ale niektóre pozostawiają wątpliwości, jak na przykład zaliczenie partii Jobbik do współczesnych partii skrajnie prawicowych (nawet z adnotacją w przypisie, że nie jest już ona tak radykalna jak w latach dziesiątych XXI wieku), to skoro nie jest, to dlaczego jest ona umieszczona jako pierwsza w szeregu partii, które są radykalnie prawicowe, obok AFD czy Zjednoczenia Narodowego? Także zakwalifikowanie włoskiego ruchu populistycznego Ruch 5 gwiazd do partii skrajnie lewicowych wzbudza zdziwienie.

Także kilka innych rzeczy jest nie do końca zrozumiałych. Na przykład, gdy przy wymienianiu nurtów lewicowych, od anarchizmu po torckizm zabrakło socjaldemokracji, czy koncepcji związanych z trzecią drogą która to miała ogromny wpływ na sukcesy wyborcze, a potem jednak porażki lewicy na przełomie XX i XXI wieku, ale także wpływ na przededefiniowanie rozumienia pojęcia lewicy we współczesnym świecie. W rozdziale o prawicy dziwią natomiast niektóre wartości jej przypisywane, jak „dyskryminacja mniejszości, niechęć do imigrantów, nierówny status praw mniejszości (s. 61). Gdy mówimy o radykalnej prawicy to rzeczywiście odnajdujemy tam takie postulaty, ale wątpliwość budzi założenie, że jest to także postawa partii prawicowych głównego nurtu, jak niemieckiego CDU, brytyjskich Konserwatystów, albo hiszpańskiej Partido Popular. Wreszcie niezrozumiałym jest dla mnie, dlaczego w podsumowaniu jednego z podrozdziałów pojawiają się nowe pojęcia jak chadecja, o której wcześniej autorka nie pisała oraz dlaczego pojęcia lewicy i prawicy zestawione są w tabeli z pojęciem liberalizmu, a nie po prostu pojęciem centrum sceny politycznej? Po przeczytaniu kolejnych rozdziałów ta tradia staje się bardziej zrozumiała, ale skoro jest to zabieg celowy, powinien być już tu wyjaśniony. Niezrozumiałe jest także w ostatnim wierszu rzeczony tabeli, gdy przy lewicy i prawicy autorka podaje rodziny partii politycznych, które mieszczą się w tych nurtach, a w kategorii liberalizm w wierszu siły polityczne czytamy „demokracja parlamentarna i dystans do skrajności politycznych” (s. 62).

W rozdziale drugim „Lewica i prawica w Polsce” autorka omawia historię kształtowania się w Polsce nurtów ideologicznych od XVIII wieku, poprzez II RP, PRL, do III RP. Omawia

w nim także inne pojęcia i koncepcje, które są istotne z punktu widzenia analizy sceny politycznej współczesnej Polski oraz występujących na niej podziałów politycznych, jak podział na Polskę solidarną i liberalną. Odwołuje się także do wydarzeń z historii polski, które kształtują postrzeganie polityki i aktywność polityczną różnych pokoleń. Wreszcie dość szczegółowo charakteryzuje scenę polityczną Polski po 1989 roku w kontekście pojęć lewicy i prawicy i ich desygnatów, a także poparcia dla ugrupowań prawicowych i lewicowych w kontekście zachowań wyborczych. Stosownie wypunktowała różne wymiary, społeczny, polityczny, kulturowy i ekonomiczny podziałów na lewicę i prawicę oraz wyodrębnia kwestie, które są dla tych podziałów istotne i wokół których toczą się spory, także znajdujące swoje odzwierciedlenie w przekazach partyjnych i zagospodarowywane przez partie polityczne. Pokazuje przy tym złożoność podziałów oraz sięganie przez partie do różnych tradycji ideowych i tworzenie przez nie „hybryd” jak to określa autorka.

Wreszcie rozdział ten charakteryzuje także preferencje i zachowania wyborcze młodych, opisując szczegółowo w jaki sposób głosowali oni w kolejnych elekcjach. Czytelnik otrzymuje tu kilka akapitów tekstu z danymi (łatwiejszy byłby odbiór, gdyby zestawione one były w tabeli), ale bez żadnego podsumowania, co z nich wynika.

W rozdziale drugim autorka zwraca uwagę na różnice pokoleniowe w rozumieniu polityki, jej odbiorze oraz partycypacji politycznej, a także w sposób przekonujący wyjaśnia co rozumie poprzez „światy i wspólnoty idei” młodej lewicy i prawicy i jakie środowiska polityczne, w których ci młodzi działają lub się z nimi identyfikują, posłużyły jej do zdefiniowania badanej populacji. Aby przybliżyć te środowiska czytelnikowi oraz uzasadnić ten wybór każde z nich zostało po krótko opisane.

Rozdział trzeci to rozdział metodologiczny, w którym autorka przedstawia cel swojej pracy, którym jest odpowiedź „na pytania dotyczące identyfikacji młodych w polityce w dzisiejszej Polsce (a ściślej w latach 2015-2020)”. W rozdziale tym wyznacza pole badawcze w jego granicach czasowych, gdyż w zakresie podmiotowym wyznaczyła je w rozdziale przednim wymieniając ruchy, środowiska i partie, które chce poddać badaniu. Autorka stawia w nim także pytania badawcze. Sformułowane one zostały w sposób klarowny i precyzyjny i odnoszą się do kluczowych zagadnień związanych z badanym tematem. Pozwoliły one autorce ukierunkować proces badawczy i przygotować odpowiednie narzędzie wywiadu.

Obok pytań doktorantka sformułowała także tezy dotyczące (1) „zaniku sensu i znaczenia pojęć lewicy i prawicy we współczesnej Polsce [...] które to pojęcia coraz trudniej poddają się kategoryzacji” i (2) dystansowania się (ideowego) młodych od starszych, co oznacza że podziały ideowe między starszym a młodszym pokoleniem stają się równie ważne, albo nawet ważniejsze i głębsze, niż podziały na lewicę i prawicę” (s. 166). Obie tezy są interesujące, trafne i prawidłowo sformułowane. Wątpliwość budzi tylko to, czy pierwsza z nich jest weryfikowalna na podstawie materiału badawczego zgromadzonego przez autorkę? Czy jednak wywiady z młodymi, to nie za mało, aby generalizować wnioski na „współczesną Polskę”? Nawet jeśli intuicyjnie wydaje się, że autorka ma rację?

Część empiryczna pracy składa się z dwóch części, które są przedmiotem części rozdziału trzeciego i całego rozdziału czwartego. Pierwsza z tych części poświęcona jest

identyfikacjom ideowym badanych młodych przedstawicieli prawicowcy i lewicowcy, druga ich narracjom dotyczącym kształtowania się postaw i poglądów wynikających z kontekstów biograficznych. Obie części pracy opierają się na solidnych podstawach teoretycznych (autorka pokazała w pracy, że dobrze porusza się po teoriach z różnych dyscyplin nauk społecznych) oraz, że potrafi wykorzystać do swoich badań zarówno koncepcje teoretyczne, jak i kategorie politologiczne, socjologiczne, antropologiczne, filozoficzne i z zakresu psychologii społecznej i politycznej.

Czego tu brakuje to płynnego połączenia obu części badania. Czytelnik odnosi wrażenie, że czyta oczywiście tematycznie bliskie sobie badania, ale jednak są to dwa osobne projekty, które zlepione zostały w jednej pracy doktorskiej. Gdy pierwsza rekonstruuje tożsamości ideowe młodych badanych, ich światy ideowe, to druga mówi o kształtowaniu się tych tożsamości w procesie socjalizacji. I nie chodzi tu już tyle o prawicowość czy lewicowość badanych, ale o procesy powstawania i rozwoju tożsamości ideowych i wpływu środowisk na te procesy.

W rozdziale 3 autorka przechodzi do omówienia wyników badań. W sposób przekonujący zdefiniowała kategorie, które analizuje i kwestie w których prosi swoich respondentów o ustosunkowanie się. Kategorie te są stosowane w sposób spójny zarówno do przedstawienia narracji młodej lewicy jak i prawicy, co wnosi porządek do pracy i daje możliwość porównania zebranego materiału badawczego w predefiniowanych przez autorkę kategoriach. Wynika to zapewne z przygotowanego wcześniej scenariusza prowadzenia wywiadów otwartych z respondentami. Co pokazuje dobre przygotowanie autorki do przeprowadzenia wywiadów, o czym pisałam już wcześniej w części recenzji dotyczącej metodologii badania.

Jednak sposób prezentacji wyników i prowadzenia narracji pozostawia niedosyt. Krótki opis i nawet obszerny cytat, przeważnie z jednego wybranego przez autorkę wywiadu, wbrew temu co twierdzi nie „wystarczają, by stwierdzić ten sposób rozumowania” (s. 202), czy nie „wystarczają, aby przekonać o słuszności tego twierdzenia” (s. 203). Patrząc na zebrany materiał badawczy oraz deklarowany sposób analizy tego materiału przedstawienie wyników powinno być bardziej rzetelne i przekonujące dla czytelnika. Podsumowania niektórych podrozdziałów, jak to wspomniane ze str. 202 są niezwykle lakoniczne i zamykają się w jednym zdaniu. Żeby podać inny przykład, na s. 220 autorka pisze, że „w świetle przytoczonych argumentów tok rozumowania lewicowców wydaje się uzasadniony” – jest to zdanie podsumowania stosunku lewicy do pojęć społeczeństwa i narodu, ale co to oznacza, że tok rozumowania wydaje się uzasadniony? Jak rozumiem, autorka raczej rekonstruuje ten tok myślenia, pokazuje, że są w nim cechy charakterystyczne i wspólne w ramach grupy dla przedstawicieli lewicy, a nie jej zadaniem nie jest uzasadnianie czegokolwiek, a już na pewno nie „toku rozumowania”.

Z kolei inne podsumowania (np. s. 203) są bardziej rozbudowane, ale wnioski, które wyciąga autorka z przytoczonego cytatu wychodzą daleko poza to, co powiedział respondent. Widać więc tu pewną niespójność w przedstawieniu analizy oraz wniosków z badania, które w moim przekonaniu powinny być bardziej systematyczne i uporządkowane, co nie zmienia faktu, że wiele z nich jest interesujących i celnych.

Są też w pracy i inne podrozdziały bardziej rozbudowane i przekonująco uargumentowane, jak ten o stosunku młodych przedstawicieli lewicy do Kościoła czy patriotyzmu. Nieco inaczej też przedstawia się to we fragmencie pracy, gdy analizowana jest autonarracja prawicy. Tu interpretacji i wniosków do badanych fragmentów jest więcej i są one bogatsze i bardziej przekonujące niż w części pracy dotyczącej lewicy.

W rozdziale czwartym autorka przechodzi do omówienia wywiadów biograficznych, słusznie argumentując, że sposób postrzegania świata i jego rozumienia jest także skutkiem socjalizacji człowieka. Co więcej autorka podjęła się ambitnego zdania, zrozumienia przekonań badanych nie tylko jako efektu socjalizacji najbliższego kręgu wobec badanych, ale także zwraca uwagę na szerszy aspekt pokoleniowy doświadczeń badanych.

Najbardziej interesującym dla mnie wątkiem jest w tym rozdziale pokazanie przez autorkę konfliktu pokoleniowego w ramach nurtów prawicowych i lewicowych oraz zdefiniowanie tych pól/obszarów, w których konflikt pokoleniowy wydaje się silniejszy, czy bardziej różnicujący, niż podział na samą lewicę i prawicę, czy inaczej mówiąc stosunek młodej prawicy czy lewicy do określonych kwestii. I choć konflikty między pokoleniami są znanym zjawiskiem społecznym opisywanym wielokrotnie także w literaturze pięknej, to w pracy autorka pokazała jego wymiary i konteksty we współczesnej Polsce z perspektywy młodych.

Dobrym zabiegiem jest przedstawienie wniosków z prowadzonych analiz z postaci tabeli, która pokazuje różnice między pokoleniami dotyczące wybranych, predefiniowanych w założeniach projektu, kwestiach. Pozwala to w sposób syntetyczny na rekapitulację tego wątku. Jednak w przedstawionej przez autorkę tabeli zauważam pewne niekonsekwencje. Na przykład opisując przekonania starszego pokolenia, w punkcie „rola państwa w gospodarce” autorka pisze, że wyznaje ono zasadę gospodarki rynkowej i pragmatyzmu neoliberalnego (co nie do końca widać jednak w polityce prowadzonej przez rząd Prawa i Sprawiedliwości 2015-2023), a nieco niżej pisze, że starsze pokolenie postuluje „rozbudowane państwo z systemem zabezpieczeń społecznych” (s. 396) oraz „wysokie podatki” – a to nie są przecież postulaty polityki neoliberalnej. Kolejna wątpliwość to rozróżnienie między pojęciem wysokich a progresywnych podatków. Jaka jest różnica? Trudno też się zgodzić z autorką, że podział na Polskę PiS i PO jest ilustrowany marszami: niepodległości oraz czarnymi protestami. Ani pierwszy, ani drugi nie są organizowane przez te partie polityczne, ani środowiska z nimi związane. To, partie te (raz bardziej a raz mniej) starają się „podpiąć” pod te wydarzenia, nieraz przy niezadowoleniu ich organizatorów.

Rozdział piąty jest rozdziałem ostatnim, podsumowującym pracę. Zawarte w nim wnioski są dobrze przedstawione i rekapitulują empiryczną część pracy. Odpowiadają na pytania badawcze przedstawione przez autorkę w rozdziale trzecim. Co istotne przedstawione wnioski odnoszą się do badania autorki, a nie wychodzą poza nie, co niejednokrotnie zdarzało się w pracy i co, w moim przekonaniu wprowadzało do niej chaos, a przynajmniej niepewność w niektórych wątkach co do przedmiotu i podmiotu badań.

Autorka weryfikując tezy pokazuje różnice i podobieństwa w postrzeganiu świata przez przedstawicieli młodej prawicy i młodej lewicy. Niektóre są przewidywalne np. rozbudowa zabezpieczeń socjalnych, roli państwa opiekuńczego, czy w ogóle dużej roli państwa w regulowaniu stosunków społecznych i dostarczaniu usług oraz krytyka neoliberalnej gospodarki. Ale inne, są zaskakujące, np. podejście do ekologii czy związków homoseksualnych, a nawet eutanazji. Zwraca także uwagę na to, że młoda prawica i lewica ma trudności, aby zdefiniować się w tych kategoriach, że nie są one dla nich oczywiste, a wręcz przedstawiciele obu nurtów wybierają sobie określone idee czy wartości, które są im bliższe, a odrzucają te, z którymi się nie identyfikują. Pokazała także, że młodzi nie identyfikują się z partiami politycznymi, które „zawłaszczyły” pojęcia lewicowości czy prawicowości, co także powoduje, że młodzi nie chcą ich używać do opisywania własnych postaw oraz że są krytyczni wobec liderów partyjnych. Wreszcie pokazała jak istotne są różnice w wyznawanych wartościach między pokoleniami „młodych” i „starych”, sugerując nawet, że są one istotniejsze niż podział lewica-prawica.

Aspekty formalne i techniczne rozprawy doktorskiej

Od strony technicznej praca przygotowana jest w sposób poprawny i zawiera wszystkie konieczne elementy. Prawidłowo przygotowany jest spis treści oraz załączniki, w których autorka wymienia wszystkich badanych, z którymi prowadzone były wywiady, podaje podstawowe informacje na ich temat oraz datę przeprowadzenia rozmowy. Drugim załącznikiem jest kwestionariusz wywiadu. Jest też spis tabel, choć tu do spisu tabel należy dodać strony, na których tabele są zamieszczone w pracy. Gdy już przy tabelach jesteśmy. Są one z pewnością elementem podsumowującym i porządkującym omawiane zagadnienia, ale nie wszystkie z nich są podpisane (mają swoje tytuły), nie są one ponumerowane, co jest standardem w książkach oraz nie ma odniesienia do tabel w treści pracy, co także jest niedociągnięciem.

Bibliografia pracy oraz przypisy zostały przygotowane w sposób prawidłowy. Widać, że autorka dołożyła tu wszelkiej staranności. Co zapewne było zadaniem niełatwym i pracochłonnym, zważywszy na to, że bibliografia jest bardzo rozbudowana. Jedyne zastrzeżenia mam do przygotowania odwołań do stron internetowych i zamieszczonych na nich treści, które są sporządzone przez autorkę nieprawidłowo, gdyż podaje ona same tylko adresy stron www. A przecież one także mają często swoich autorów i swoje tytuły, a jeśli tych brakuje, to odwołania do nich, w tym zapisy bibliograficzne należy zacząć od pierwszych słów wpisu lub nazwy samej strony. Same adresy www nie są wystarczające.

W samym tekście rażą akapity, które składają się z jednego zdania oraz, to już błąd czysto techniczny zdania przerwane w pół znajdujące się w dwóch akapitach, a także powtarzające się w wielu miejscach użycie zaimka „ów” w formie nieodmienianej. Wg słownika poprawnej polszczyzny zaimek ów odmienia się przez wszystkie przypadki deklinacji, przez wszystkie rodzaje i wszystkie liczby.

Wreszcie rażą także niezgrabności językowe, które czasami utrudniają zrozumienie intencji autorki, np. na s. 67 pisze ona, że „przedstawiciele prawicy są zwolennikami warstw i grup społecznych o różnym statusie majątkowym”, gdy jeśli dobrze zrozumiałam chodzi raczej to, że postrzegają nierówności społeczne, jako rzecz naturalną. Albo na stronie

s. 85 dowiadujemy się, że „bodźce zewnętrzne stanowią znaczenie drugorzędne”. Co to oznacza? Inny przykład, tym razem skrótu myślowego „na podstawie analizy badawczej wśród lewicowców stwierdza się powszechną deklarację eutanazji (s. 221). Odbiór pracy utrudnia także brak w niektórych miejscach spójności i logicznych przejść między wątkami, są one urywane, a nowe, wtrącane jakby znikąd (np. s. 108).

Wnioski

Pani magister Ewelina Nowakowska w przedstawionej pracy doktorskiej osiąga swój cel badawczy, jakim jest rekonstrukcja „znaczenia lewicowości i prawicowości dla młodych w Polsce, sensy i znaczenia przypisywane tym dwóm kategoriom [przez młodych oraz], granice samoidentyfikacji” (s. 165). Robi to wykorzystując odpowiednie do postawionego problemu badawczego metody badawcze. Co więcej, praca daje obraz postaw i oczekiwań młodych zaangażowanych politycznie po dwóch stronach (prawicy i lewicy) sceny politycznej, z których jakaś część za jakiś czas będzie głównymi aktorami polityki.

Trzeba jednak dostrzec pewne niedoskonałości w warsztacie badaczki. Polegają one przede wszystkim na trudności w selekcji treści, materiału i danych, co powoduje, że w wielu miejscach przywoływane koncepcje teoretyczne, czy dygresje idą zbyt szeroko i zbyt daleko odbiegają od założeń i celu pracy, a w efekcie nie są w niej wykorzystywane, albo rozbijają spójność narracji. W wielu miejscach pracy autorka wychodzi bowiem poza swój problem badawczy, w mniejszym stopniu analizuje tożsamości ideowe młodej lewicy i młodej prawicy, a praca staje się komentarzem, *notabene* często trafnym, do współczesnej sytuacji politycznej w Polsce i podziałów w niej istniejących.

Drugą słabością pracy jest sposób prowadzenia przez autorkę narracji w niektórych częściach dysertacji, szczególnie w tych, w których autorka oddaje głos badanym, nie wyciągając wniosków z prezentowanych wypowiedzi lub komentując je jedynie cytataми z innych źródeł i konstatując, że jej towarzyszy podobna refleksja (s. 342), albo że podziela ten pogląd i sądzi, że jest wart szczególnej uwagi (s. 331). Pozostawia to niedosyt.

Konkludując, podkreślić jednak należy, że autorka recenzowanej dysertacji spełnia wymagania ustawowe stawiane pracom doktorskim. Na podstawie przedstawionej pracy doktorskiej stwierdzam, że autorka prezentuje ogólną i rozległą wiedzę teoretyczną w dziedzinie nauk społecznych, w tym w dyscyplinie nauki o polityce i administracji. Posiada umiejętność prowadzenia pracy badawczej oraz przedstawia w pracy rozwiązanie problemu badawczego i odpowiada na postawione sobie pytania badawcze. W konsekwencji pomimo niedoskonałości w warsztacie badaczki oraz uwag krytycznych przedstawionych w recenzji niniejszej pracy konkluzja recenzji jest pozytywna.

